



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Monika Horna-Cieślak

Warszawa, 08 sierpnia 2024 roku

ZEW.422.11.2024.ES

**Szanowna Pani
Barbara Nowacka
Ministra Edukacji**

Szanowna Pani Ministro,

Rzecznicze Praw Dziecka została przedstawiona sytuacja dzieci z diagnozą ADHD. Rodzice wyraźnie akcentują, że pomijanie potrzeb ich dzieci – poprzez brak reakcji Ministerstwa Edukacji na wielokrotnie zgłaszane problemy – jawi się jako wykluczenie edukacyjne tej grupy. Działania rodziców od wielu lat skoncentrowane są na tym, aby zaburzenia hiperkinetyczne, w tym hiperkinetyczne zaburzenia zachowania znalazły się w katalogu niepełnosprawności uprawniającym do uzyskania w poradni psychologiczno-pedagogicznej orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. Wiązałoby się to bezpośrednio z przeznaczeniem na ten cel środków subwencji oświatowej, a co za tym idzie – zagwarantowania specjalistycznych zajęć oraz możliwości skorzystania przez ich dzieci ze wsparcia nauczyciela współorganizującego proces kształcenia – w sytuacji, gdy orzeczona zostanie taka potrzeba.

System oświaty zapewnia w szczególności dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej¹. Odpowiedzialność za realizację tych zadań spoczywa na każdym dyrektorze szkoły, który sprawuje nadzór pedagogiczny; sprawuje opiekę nad uczniami oraz stwarza warunki harmonijnego rozwoju psychofizycznego poprzez aktywne działania prozdrowotne; organizuje pomoc psychologiczno-pedagogiczną; jak również jest kierownikiem zakładu pracy dla zatrudnionych w szkole nauczycieli i pracowników niebędących nauczycielami. Dyrektor szkoły w wykonywaniu swoich zadań współpracuje z radą szkoły, radą pedagogiczną, rodzicami².

Jednocześnie przepisy oświatowe regulują obowiązki nauczyciela w odniesieniu do realizacji zadań na rzecz ucznia, któremu została wydana przez poradnię psychologiczno-

¹ Art. 1. ust. 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2024r., poz. 737)

² Art. 68 ustawy z dnia 14 grudnia 2016r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2024r., poz. 737)

pedagogiczną opinią lub orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Każdy nauczyciel ma obowiązek kierowania się dobrem uczniów³; wspierania każdego ucznia w jego rozwoju; doskonalenia zawodowego, zgodnie z potrzebami szkoły⁴.

Zauważyć należy, że zarówno publiczne, jak i niepubliczne jednostki doskonalenia zawodowego, w odpowiedzi na bieżące potrzeby szkół i obserwowane zjawiska, organizują od lat wiele dedykowanych nauczycielom szkoleń. System kształcenia nauczycieli również podlega również, uwzględniając współczesne wyzwania społeczne. Niestety liczne, trudne doświadczenia dzieci i ich rodziców są powtarzalne od wielu lat. Ich analiza skłania do wniosku, że szkoły wybierają różne strategie postępowania w relacji z uczniem, u którego zdiagnozowano ADHD. Jedną z nich to działania doprowadzające wprost do odejścia ucznia ze szkoły. Drugą, to działania niejako udowadniające, że pomimo podejmowania przez szkołę działań na rzecz pomocy dziecku, pozostają one nieskuteczne, więc dziecku nie da się pomóc. Jest oczywiście i trzecia strategia, która ma na celu przede wszystkim dostosowanie postępowania szkoły do rzeczywistych potrzeb ucznia z zespołem ADHD i próbuje je zaspokoić, ale – czego dowodzą stale podejmowane przez mnie interwencje – nie należy ona do strategii popularnych.

W zależności od obranej ścieżki efekty działań ze strony szkół – w każdym z indywidualnych przypadków – są różne. Niemniej dotyczą one zawsze w głównym stopniu ucznia, ale mają również wpływ na funkcjonowanie całej jego rodziny. Czasem rodzice dają się przekonać, że należy zmienić szkołę. Oczywiście w każdej kolejnej szkole zaczynają wszystko od początku, tzn. informują o funkcjonowaniu dziecka, o tym, że zmiana nie przyniosła oczekiwanych efektów, szukają rozwiązania, które potraktowali jako nadzieję na poprawę itd. Często ich dziecko po kolejnych zmianach i konieczności wejścia w nową sytuację szkolną, w kolejnej szkole funkcjonuje gorzej, ponieważ nie posiada w wystarczającym stopniu kompetencji szybkiego przystosowywania się do nowej sytuacji. Wtedy też do głosu dochodzić mogą objawy posiadanych przez dziecko trudności. Dodatkowo zdarza się, że rodzice nabierają przekonania, że sama tylko zmiana szkoły wystarczy, aby rozwiązać wszystkie problemy ich dziecka. Bywa też tak, że rodzice nie decydują się na przeniesienie dziecka do innej szkoły – w takich sytuacjach wzajemne relacje rodziców dziecka z ADHD i szkoły nabierają cech przewlekłego konfliktu, ze wszystkimi jego konsekwencjami. Zdarza się też, że rodzice naciskani są na podejmowanie działań zmierzających do fizycznego wykluczenia dziecka z udziału w lekcjach stacjonarnych

w szkole (sugerowane jest indywidualne nauczanie lub realizacja obowiązku szkolnego poza

³ Art. 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2024r., poz. 737)

⁴ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2024r., poz. 986)

szkołą – na co rodzice ostatecznie przystają, gdyż poniesione koszty psychiczne przez dziecko i ich samych są już zbyt wysokie). Często też szkoły kierują wnioskiem o wgląd w sytuację rodzinną do sądu rodzinnego⁵. Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca.

Dla zobrazowania wołania tej grupy dzieci i ich rodziców o pomoc przedstawiam kilka tegorocznych zgłoszeń:

- *mam poważny problem w szkole z dzieckiem Dziecko jest w 3 klasie, ma stwierdzone ADHD oraz Aspergera Jest pod opieką psychiatry ,nie bierze jeszcze leków ,oraz uczęszcza na terapię SI ,psychologiczną (...) Szkoła jest społeczna, mało dzieci w klasie Niestety kadra się zmienia ciągle i od mojego syna już odszedł 2 wspomagający Dziecko zostanie przeniesione od września (...) Dyrektorka proponuje nam chmurę co jest absurdem 3 miesiące przed końcem roku (kolejna zmiana)albo zmianę na szkołę ,która dyr proponuje (...) Wychowawca nie wspiera dziecka , ciągle są skargi notorycznie na dziecko W klasie jest kilkoro dzieci Nie wiem jak pomóc dziecku ,w szkole jest ciągle na językach Proszę o pomoc⁶*
- *Mój synek choruje na ADHD. Jest uczniem pierwszej klasy szkoły podstawowej, który niestety codziennie zderza się ze ścianą. (...) Aktualnie nie lubi szkoły, ponieważ: trzeba siedzieć w ławce i brak jest przerw na swobodną aktywność uczniów; jest bardziej dużo pisania, mało zajęć ruchowych; porównywany jest do innych dzieci, które potrafią siedzieć spokojnie; oceniany za staranność pisma i ciągle zwracana jest mu uwaga, że pisze brzydtko (doszło do takiego, że nie chce pisać) - gdy ma pisać pojawiają się zachowania buntownicze; (...) mimo zaleceń od psychiatry nie ma możliwości, aby nie być karany za niepokój ruchowy (dostaje uwagi) - choć jest napisane w zaświadczeniu od psychiatry, że nie należy go karać za objawy; Ma pracować w takim samym tempie jak reszta grupy, nikt na niego nie czeka. Przez co jego pismo jest jeszcze "brzydsze", a on coraz bardziej sfrustrowany; Nikt nie pomaga i nie dzieli mu prac na mniejsze fragmenty; Matka podkreśliła, że jej syn nie odnosi w niej żadnych sukcesów, a ciągle jest za coś krytykowany. A jest w niej dopiero 5 miesięcy⁷.*
- *Syn poszedł do pierwszej klasy, od września. Do szkoły integracyjnej. Do klasy integracyjnej. Z opinią psychologiczną ze względu na adhd. Poradnia zapewniała, że syn dostanie pomoc. Że orzeczenia nie ma, ale opinia wystarczy... (...) Po paru dniach dostałam informację, że syn na razie pomocy nie dostanie, bo w pierwszej kolejności są dzieci z orzeczeniami. (...) Zostałam zapytana czy zdaje sobie sprawę do jakiej szkoły zapisałam dziecko? Że to szkoła integracyjna dla osób niepełnosprawnych i są tu osoby które NAPRAWDĘ potrzebują pomocy.... Po pierwszym moim piśmie oficjalnym w październiku do szkoły syn dostał od szkoły "pomoc". Psychologa raz na 3 tygodnie... Pani wychowawczyni wprowadziła plan "motywacyjny", odejmujący punkty za każde przewinienie... W opinii jak byk stoi że "dziecko powinno być chwalone za każdy wysiłek, za każde prawidłowe zachowanie" , ale Pani wychowawczyni wie lepiej... Przecież jak to powiedziała na pierwszym*

⁵ ZEW.441.1607.2024

⁶ ZEW.441.796.2024

⁷ ZEW.441.414.2024

naszym spotkaniu "ja nigdy z takim dzieckiem nie pracowałam i nie mam wiedzy na temat ADHD"... (...) Syn od października ma tiki nerwowe. Potrząsa ramionami, cmoka, pociąga nosem, ciągnie bluzę do tego stopnia, że ma połowę pleców gołych, rusza głową...⁸

Opisane wyżej sytuacje wskazują na duży problem systemowy. Zaburzenia hiperkinetyczne, w tym hiperkinetyczne zaburzenia zachowania nie są w przestrzeni edukacyjnej zjawiskiem nowym. Po wielu latach doświadczeń, zintensyfikowanych szkoleń, tworzenia baz materiałów do wykorzystania w pracy z dzieckiem, zmianach w standardach kształcenia nauczycieli nie zamienia się tylko sytuacja dziecka. Natomiast rodzice w sposób bezproblemowy pozyskują diagnozy spektrum autyzmu.⁹ Tylko po to, aby dziecko mogło korzystać ze wsparcia nauczyciela współorganizującego kształcenie, ponieważ to rozwiązanie jest czasem jedyną szansą dla dziecka i gwarancją bezpieczeństwa dla innych uczniów.

Jak przedstawiają w swoich zgłoszeniach rodzice szkoły:

→ *podważają diagnozy neurologów i psychiatrów. Dzieci z ADHD nie otrzymują przez to odpowiedniego wsparcia w szkole i w przedszkolu. Traktowane są jako dzieci trudne, złe i nie rokujące. Nie mając innych zaburzeń współtowarzyszących, nie mogą liczyć na nauczyciela wspomagającego (...). Otrzymują za to najczęściej orzeczenie o niedostosowaniu społecznym/o zagrożeniu niedostosowaniem społecznym. Powyższe już samo w sobie jest stygmatyzujące i w żaden sposób nie wspiera rozwoju dziecka. Nauczyciele i rodzice „zdrowych” dzieci nie chcą takich uczniów w klasie. Natomiast od lat lekarze m.in. neuropedagodzy i psychiatrzy diagnozują ADHD jako jedno z zaburzeń neurorozwojowych dzieci i młodzieży, na równi stawiane z ASD. Jednakże dzieci z autyzmem mogą liczyć na pewne wsparcie. Dzieci z ADHD takiej szansy systemowej nie dostają. Koszty terapii (SI, fizjoterapia, TUS, psychoterapia, farmakologia, terapia ręki i inne) sięgają kilku tysięcy złotych miesięcznie. Koszty te muszą pokrywać rodzice samodzielnie.(...) Wiele dzieci zmuszonych jest do przejścia na nauczanie indywidualne lub domowe. Negatywnie wpływa to na ich rozwój psychiczny. Z moich obserwacji wynika, iż dzieci czują się przez to gorsze i odrzucone przez społeczeństwo już na starcie¹⁰.*

Z kolei:

→ *Niepubliczne szkoły, które prowadzą własne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, wręcz nagminnie diagnozują dzieci pod kątem dotacji. Z gotowym dokumentem idzie się do publicznej poradni, gdzie od razu składa się wniosek o wydanie orzeczenia. W efekcie uczniowie z ADHD nagminnie otrzymują diagnozę spektrum autyzmu. To nie jest dobre dla nikogo!" - opisują problem rodzice z Walczymy o zmiany¹¹.*

⁸ ZEW.441.415.2024

⁹ ZEW.41.1.2024

¹⁰ ZEW.441.519.2024

¹¹ <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,30426623,uczniowie-z-adhd-bez-wsparcia-aby-otrzymali-pomoc-lekarze.html>

Nic nie przemawia mocniej niż sytuacje dzieci opisane przez ich rodziców, od których wymaga się często od zaraz rzeczy niemożliwych – na przykład natychmiastowej zmiany zachowania dziecka na takie, które wpisywałyby się w ogólnie przyjęte normy *poprawności*. Zdarza się, że szkoły nie traktują rodziców jako realnych partnerów we wzajemnej komunikacji i budowaniu strategii działań. Skutek takiego postępowania jest zawsze najbardziej dotkliwy dla dziecka.

Podjęmowane przeze mnie interwencje wyraźnie pokazują, że sytuacja dzieci z ADHD jest trudna. Zdarza się, że nawet w przypadkach, gdy w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego oprócz diagnozy ADHD jest również diagnoza spektrum autyzmu¹² - dyrektor nie zatrudnia nauczyciela współorganizującego proces kształcenia. Są to sytuacje niedopuszczalne. Udaje się je naprawiać we współpracy z Kuratorami Oświaty, lecz podkreślić należy, że w dzisiejszych czasach w ogóle nie powinny mieć one miejsca.

Problemy związane z niezrozumieniem funkcjonowania dzieci z ADHD dostrzegają też rodzice innych uczniów. Mimowolnie przyglądają się oni działaniom szkoły w stosunku do ucznia z diagnozą ADHD. Jedna z takich osób napisała: *Obawiam się o to, że działania szkoły skupią się teraz na zbieraniu przysłowiowych haków na chłopczyka i tworzeniu pozorów jakoby Szkoła robiła wszystko co w jej mocy.*¹³

Niestety, niejednokrotnie dzieci z ADHD oraz współwystępującymi zaburzeniami (spektrum autyzmu, zaburzenia opozycyjno-buntownicze) nie otrzymują pomocy bardzo długo, nawet w sytuacji, gdy inny uczeń poprzez swoje prowokujące zachowania (*dokucza, wyzywa oraz wysmiewa*) doprowadza do sytuacji, w której boją się one uczęszczać do szkoły np.:

→ *Szkoła i policja niestety rozkłada ręce, (...). Chłopak jest bezkarny, śmieje się prosto w twarz córce oraz nauczycielom. Świadkiem wszystkiego jest nauczyciel wspomagający mojej córki, który może potwierdzić wszystko, o czym mówię. (...) Dziecko ciągle powtarza i ma poczucie, że szkoła nic nie robi, a szkoła mówi, że działa, ale niestety nic nie można więcej zrobić. Niestety problem eskaluje coraz bardziej, córka zgłasza problemy ze złym samopoczuciem psychicznym, a nawet to, że miewała myśli samobójcze.*¹⁴

Zgłaszane do mojego Biura sprawy wyraźnie wskazują, że ogólnie jakość udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom w szkołach wymaga zdecydowanej poprawy. Dyrektorzy szkół w ramach sprawowanego nadzoru pedagogicznego mają różne możliwości, aby podjąć działania umożliwiające specjalistom pochylenie się nad sytuacją

¹² ZEW.441.798.2024

¹³ ZEW.441.884.2024

¹⁴ ZEW.441.1010.2024

dziecka z różnych poziomów¹⁵ (z wykorzystaniem możliwości, jakie stwarzają przepisy), w tym także działania wspierające kadre pedagogiczną – celem zapewnienia wszystkim dzieciom odpowiednich warunków edukacji.

Niniejszym wystąpieniem pragnę podkreślić jak ważna jest dla mnie sytuacja dzieci potrzebujących życzliwego i podmiotowego ich traktowania w szkole. Dostrzegam potrzebę rozważenia nowych rozwiązań i kierunków działań, które pozwolą uczniom z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi na odnalezienie się w warunkach szkolnych, odpowiadających w pełni na ich indywidualne potrzeby i możliwości.

Nie można także przyzwalać, aby brak praktyki dobrego zaopiekowania się dzieckiem w szkole, artykułowana bezradność kadry pedagogicznej lub w ogóle niechęć dorosłych do dzieci, które nie spełniają ich oczekiwań, prowadziły np. do nieuzasadnionego obwiniania rodziców o pojawienie się zachowań opozycyjno-buntowniczych u dziecka. Takie sytuacje skutkują bowiem niejednokrotnie kierowaniem spraw do sądu rodzinnego, a w konsekwencji kończą się np. pobytem dziecka w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

Wobec powyższego, przychylając się do postulatów ogólnopolskiej inicjatywy *Walczymy o zmiany*, która koncentruje się wokół działań mających na celu objęcie dzieci z ADHD kształceniem specjalnym oraz zabezpieczeniu w związku z tym środków finansowych w subwencji oświatowej, na podstawie art. 10a ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. *o Rzeczniku Praw Dziecka* (Dz. U. z 2023 r. poz. 292), zwracam się do Pani Ministry z apelem o podjęcie pilnych działań zmierzających do:

- przyznania wsparcia adekwatnego do potrzeb dzieciom z ADHD poprzez stosowne zmiany w prawie, które umożliwią im m.in. korzystanie ze wsparcia nauczyciela współorganizującego kształcenie – jeśli zaistnieje potrzeba;
- rozważenia rozwiązań mających na celu poprawę jakości szkoleń dedykowanych nauczycielom oraz ich efektywności;
- zwrócenia uwagi w planowanych zadaniach/projektach na współpracę dwóch najważniejszych środowisk wychowawczych tj. domu i szkoły, której podstawą jest prawidłowa komunikacja.

Z wyrazami szacunku



Monika Horna-Cieślak

Rzeczniczka Praw Dziecka

¹⁵ Art. 111 pkt 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2024r., poz. 737)